

Anna GŁOWA*

SPOLIA W BUDOWLACH KONSTANTYŃSKICH. DEKADENCJA, INNOWACJA CZY KONTYNUACJA TRADYCJI?

„A Santo Pietro in Roma ponete mente a la grandezza della chiesa fatta tutta de spoglie, e fu fatta in tempo che era passata la chaldezza de' mirabili architetti, non de' meno vedrete colonne bellissime con chapitegli chorinti”¹

– pisze anonimowy autor jednego z renesansowych przewodników po starożytnościach rzymskich, wydanych w latach 1503-1513. Podobnym komentarzem opatrzona została w tym dziele bazylika na Lateranie: „Andate a santo Ianni laterano; et tutto de spoglie”². Jest to jeden z pierwszych tekstów, w których posłużono się słowem *spolia* w odniesieniu do wtórnie użytych w nowym kontekście elementów architektonicznych pochodzących z wcześniejszych zabytków³. Biorąc pod uwagę pierwotne znaczenie łacińskiego słowa *spolium*, które wiązało się z „obdzieraniem” (np. zwierzęcia ze skóry, wroga ze zbroi) i „łupiestwem” (wojennym, ale i wszelką grabieżą)⁴, zastosowanie tego terminu do konstantyńskiej praktyki budowlanej miało co najmniej ambiwalentną wymowę. Co więcej, w ocenie renesansowych humanistów wtórne użycie kolumn, kapiteli i reliefów, „złupionych” z dawniejszych budowli, świadczyło o zaniku twórczych umiejętności w czasach Konstantyna. Już w przytoczonym na wstępie fragmencie autor pisał, że bazylikę zbudowano „in tempo che

* Dr Anna Głowa – asystent w Katedrze Historii Sztuki Wczesnochrześcijańskiej i Tradycji Antycznej w Instytucie Historii Sztuki na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, e-mail: annaglowa@gmail.com.

¹ *Nota d'anticaglie et spoglie et cose maravigliose et grande sono nella cipta de Roma da vederle volentieri*, ed. A. Fantozzi, Roma 1994, 15. Tekst przytacza m.in. D. Kinney, *Spolia. Damnatio and renovatio memoriae*, „Memoirs of the American Academy in Rome” 42 (1997) 121; L. Bosman, *Spolia in the fourth-century basilica*, w: *Old Saint Peter's, Rome*, ed. R. Mckitterick – J. Osborne, Cambridge 2013, 66.

² *Nota d'anticaglie et spoglie*, s. 24. Obie wypowiedzi odnoszą się oczywiście do budowli z czasów przed ich nowożytnymi przebudowaniami.

³ Na temat zastosowania słowa *spolia* w renesansie por. Kinney, *Spolia. Damnatio and renovatio*, s. 121-122; Bosman, *Spolia*, s. 65-66.

⁴ Por. Plezia V 199, s.v. *spolium*.

era passata la chaldezza de' mirabili architetti" i tylko dzięki użytym spoliom jest ona piękna. Równie dobitnie ujął to w poł. XVI w. Giorgio Vasari:

„świątynia księcia apostołów na Watykanie nie byłaby bogata, gdyby nie kolumny, bazy, kapitele, architrawy, gzymsy, odrzwia i inne szczegóły, jakie zostały zabrane z różnych miejsc i budowli, gdzie poprzednio były wspaniałymi ozdobami”⁵.

Wymowna jest również opinia Vasariego o łuku Konstantyna:

„Widzi się tam, że z powodu braku dobrych mistrzów nie tylko posłużono się płaskorzeźbami z marmuru z czasów Trajana, ale także rzeźbami złupionymi („spoglie”) w różnych miejscach i sprowadzonymi do Rzymu. I tak poznaje się, że ozdoby [...] pochodzące z czasów dawniejszych i z łupiestwa („fatti di spoglie”), są wykonane doskonale. Widzi się także, że prace rzeźbione przez nowoczesnych rzeźbiarzy zalicza się do brzydszych”⁶.

Krótko mówiąc, w epoce renesansu uważano, że w czasach Konstantyna sztuka upadła tak nisko, że jedynym sposobem na uświetnienie budowli było ozdobienie jej elementami „złupionymi” z zabytków minionej epoki. Jeszcze mocniej pogląd ten ugruntował się w dobie oświecenia, za sprawą Edwarda Gibbona, który w słynnej *The History of the Decline and Fall of the Roman Empire*, wydanej w latach 1776-1789, potępiał spolia nie tylko z punktu widzenia estetycznego, ale i moralnego:

„Łuk Konstantyna dotychczas pozostaje żalonym dowodem upadku sztuki i świadectwem najnikczemniejszej próżności. Ponieważ w całej stolicy Cesarstwa nie sposób było znaleźć rzeźbiarza, który by był zdolny przyozdobić ten pomnik publiczny, więc obdarto z najpiękniejszych posągów Łuk Trajana, bez jakiegokolwiek szacunku dla jego pamięci i dla zasad przyzwoitości”⁷.

⁵ G. Vasari, *Żywoty najslawniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów*, t. 1, tłum. K. Estreicher, Warszawa – Kraków 1985, 208.

⁶ Tamże, s. 207. Wartościujące zestawienie reliefów wykonanych w czasach Konstantyna z użytymi w łuku spoliom pojawia się wcześniej w liście humanistów z kręgu Rafała do papieża Leona X z 1519 r. Zdając relację ze stanu starożytnych rzymskich zabytków, piszą o łuku Konstantyna: „le sculture del medesimo arco sono sciocchissime, senza arte o disegno alcuno buono. Quelle che vi sono delle spoglie di Traiano e di Antonino Pio sono eccellentissime e di perfetta maniera”, cyt. za F.P. di Teodoro, *Raffaello, Baldassar Castiglione e la lettera a Leone X, con l'aggiunta di due saggi raffaelleschi*, Bologna 2003, 82. Nie oddaje sensu tej wypowiedzi polski przekład, w którym „spoglie di Traiano e di Antonino Pio” przetłumaczono jako „to, co się zachowało z czasów Trajana i Antonina Piusa”, zob. *Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500-1600*, red. J. Białostocki, Warszawa 1985, 39.

⁷ Cyt. za: E. Gibbon, *Zmierzch i upadek Cesarstwa Rzymskiego*, t. 1, tłum. S. Kryński, Warszawa 1975, 322. O wpływie książki Gibbona na wizję upadku sztuki w późnym antyku por. F. Haskell, *Gibbon and the History of Art*, „Daedalus” 105 (1976) 217-229. Z paradygmatem sztuki późnoantycznej jako okresu dekadencji (której najbardziej dobitną ilustracją był dla wielu łuk Konstantyna) próbował zerwać dopiero Alois Riegl (1858-1905). W przełomowej dla badań nad twórczością tej

Dopiero w 2. poł. XX w. zaczęto naukowo zajmować się kwestią spoliów⁸. Obecnie we wtórnie użytych elementach (podobnie zresztą jak w innych „dekadenckich” cechach sztuki późnoantycznej) badacze próbują doszukiwać się czegoś więcej niż znamion upadku. Nadal stosuje się jednak na ich określenie słowo *spolia*. Być może jednym z powodów jest to, że trudno znaleźć dla niego zamiennik.

epoki publikacji (*Spätromische Kunstindustrie*, Wien 1901) poświęcił sporo miejsca łukowi Konstantyna. Wspominając o użyciu w nim wcześniejszych elementów i ich stylistycznej odmienności od reliefów z czasów konstantyńskich, postulował analizowanie tych ostatnich przez pryzmat innych kategorii estetycznych niż klasyczny ideał piękna, por. K. Piwocki, *Pierwsza nowoczesna teoria sztuki. Poglądy Aloisa Riegla*, Warszawa 1970, 201-208, spec. 205. Dzieło Riegla i jego koncepcję zmieniającej się w późnym antyku „woli twórczej” (*Kunstwollen*) można też uznać za utowranie drogi w stronę neutralnej czy wręcz pozytywnej oceny spoliów, por. R. Stenbro, *Kunstwollen and Spolia. On the methodological and theoretical foundation of Spolia research and the positions adopted towards it*, „*Analecta Romana Instituti Danici*” 31 (2005) 59-76. Mimo to postrzeganie łuku Konstantyna jako sztandarowego przykładu upadku sztuki utrzymywało się w historii sztuki jeszcze w XX w., por. R. Kasperowicz, *Łuk triumfalny. Kilka uwag o pewnej analogii historycznej B. Berensona*, w: *Historia a system. Materiały Seminarium Metodologicznego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Nieborów, 24-26 października 1996*, red. M. Poprzęcka, Warszawa 1997, 129-138.

⁸ Jako jeden z pierwszych badaczy podjął to zagadnienie F.W. Deichmann przy okazji tematu porządków architektonicznych w architekturze wczesnochrześcijańskiej (*Säule und Ordnung in der frühchristlichen Architektur*, „*Römische Mitteilungen*” 55 (1940) 114-130). Pierwsze publikacje, w których spolia są głównym tematem to: A. Esch, *Spolien. Zur Wiederverwendung antiker Baustücke und Skulpturen im mittelalterlichen Italien*, „*Archiv für Kulturgeschichte*” 51 (1969) 1-64; F.W. Deichmann, *Die Spolien in der spätantike Architektur*, München 1975. Prawdziwa „lawina” tekstów poświęconym spoliom ruszyła jednak dopiero w latach 80. i 90. XX w. i trwa do dziś. Por. m.in.: B. Brenk, *Spolia from Constantine to Charlemagne: Aesthetics versus Ideology*, DOP 41 (1987) 103-09; D. Kinney, *Spolia from the Baths of Caracalla in Sta. Maria in Trastevere*, „*Art Bulletin*” 68 (1986) 379-97; też, *Rape or Restitution of the Past? Interpreting Spolia*, w: *The Art of Interpreting*, ed. S.C. Scott, University Park 1995, 52-67; L. de Lachenal, *Spolia: uso e reimpiego dell'antico dal III al XIV secolo*, Milano 1995; *Antike Spolien in der Architektur des Mittelalters und der Renaissance*, ed. J. Poeschke – H. Brandenburg, München 1996; D. Kinney, *Making Mute Stones Speak: Reading Columns in S. Nicola in Carcere and S. Maria Antiqua*, w: *Architectural Studies in Memory of Richard Krautheimer*, ed. C.L. Striker, Mainz 1996, 83-86; H. Saradi, *The Use of Spolia in Byzantine Monuments: the Archaeological and Literary Evidence*, „*International Journal of the Classical Tradition*” 3 (1997) 395-423; Kinney, *Spolia. Damnatio and renovatio*, s. 117-148; J. Elsner, *From the Culture of Spolia to the Cult of Relics: The Arch of Constantine and the Genesis of Late Antique Forms*, „*Papers of the British School at Rome*” 68 (2000) 149-184; D. Kinney, *Roman Architectural Spolia*, „*Proceedings of the American Philosophical Society*” 145 (2001) 138-161; B. Lindros Wohl, *Constantine's Use of Spolia*, w: *Late Antiquity: Art in Context*, ed. J. Fleischer – N. Hannestad, Copenhagen 2001 = „*Acta Hyperborea*” 8 (2001) 85-115; M. Fabricius Hansen, *The Eloquence of Appropriation: prolegomena to an Understanding of Spolia in Early Christian Rome*, Roma 2003; D. Kinney, *The Concept of Spolia*, w: *A Companion to Medieval Art: Romanesque and Gothic in Northern Europe*, ed. C. Rudolph, Oxford 2006, 233-252; *Reuse Value: Spolia and Appropriation in Art and Architecture from Constantine to Sherrie Levine*, ed. R. Brilliant – D. Kinney, Farnham 2011.

W starożytnych tekstach niewiele znajdziemy wzmianek o wtórnie użytych elementach architektonicznych. Kwestią tą zajmują się właściwie tylko prawa regulujące „recycling” materiałów budowlanych⁹. W *Kodeksie Teodozjusza*¹⁰, a potem *Kodeksie Justyniana*¹¹ pojawia się wprowadzie imiesłów biernej *spoliata*, *spoliatae*, ale nie odnosi się on do elementów architektonicznych, tylko do miasta (*civitate spoliata*) albo budowli (*spoliatae aedes*), które zostały z nich „obdarte”¹². Same elementy określa się natomiast nazwami odnoszącymi się do ich funkcji (np. *ornamenta*) bądź materiałów (*marmora*)¹³. Warto dodać, że w świetle rozporządzeń w kodeksach prawnych, jak również odkryć archeologicznych, zdobywanie elementów do ponownego użycia nie odbywało się w tak „barbarzyński” sposób, jak wyobrażali to sobie renesansowi humaniści i Edward Gibbon. Nie „obdzierano” dawnych zabytków z ich dekoracji. W trosce o wizerunek miasta prawo surowo zabraniało niszczenia budowli publicznych i pozyskiwania z nich materiałów budowlanych¹⁴, a nawet regulowało przypadki takich poczynań w sferze prywatnej¹⁵. Badacze przypuszczają, że w większości przypadków spolia pochodziły z magazynów, w których składowano prefabrykaty elementów architektonicznych przywiezione z kamieniołomów (i z jakichś przyczyn niewykorzystane w celach, dla których zostały sprowadzone), a także materiał z rozbiórki budowli już zniszczonych, na przykład na skutek katastrof¹⁶.

Zanim przejdziemy do rozważenia przyczyn stosowania spoliów, przyjrzmy się kilku przykładom. Najbardziej znanym i jedynym zachowanym do

⁹ Na temat prawodawstwa dotyczącego wtórnego użycia elementów architektonicznych por. J. Alchermes, *Spolia in Roman Cities of the Late Empire: Legislative Rationales and Architectural Reuse*, DOP 48 (1994) 167-78; Y.A. Marano, *Spoliazione di edifici e reimpiego di materiali da costruzione in età romana: le fonti giuridiche*, w: *Memorie dal passato di Iulia Concordia. Un percorso attraverso le forme del riuso e del reimpiego dell'antico*, ed. E. Pettendò – F. Rinaldi, Rubano – Padua 2011, 141-174; tenże, *Fonti giuridiche di età romana (I secolo a.C. - VI secolo d.C.) per lo studio del reimpiego*, w: *Riuso di monumenti e reimpiego di materiali antichi in età postclassica: il caso della Venetia*, ed. G. Cuscito, Trieste 2012, 63-84.

¹⁰ Por. CTh XV 1, 19.

¹¹ Por. CJ VIII 10, 6.

¹² Por. Alchermes, *Spolia in Roman Cities*, s. 168.

¹³ Np. CTh XV 1, 19.

¹⁴ Jedno z rozporządzeń dotyczących tej kwestii, wydane w 376 r., stwierdza bardzo wyraźnie: „Novum quodque opus qui volet in urbe moliri, sua pecunia, suis operibus absolvat, non contractis veteribus emolumentis, non effosis nobilium operum substructionibus, non redivivis de publico saxis, non marmorum frustis spoliatarum aedium deformatione convulsis” (CTh XV 1, 19).

¹⁵ Np. rozporządzenie z czasów Konstantyna pozwalało właścicielowi przenieść *marmora* *vel columnas* z jednej posiadłości do innej, ale tylko w obrębie miasta, zakazując jednocześnie takiego transferu z posiadłości miejskiej do wiejskiej, por. CJ VIII 10, 6).

¹⁶ Por. P. Pensabene, *Reimpiego e depositi di marmi a Roma e a Ostia*, w: *Aurea Roma. Dalla città pagana alla città cristiana*, ed. S. Ensoli – E. La Rocca, Roma 2000, 341-350; Marano, *Fonti giuridiche*, s. 71.

naszych czasów spośród tych, które komentowali autorzy nowożytni i którymi chętnie zajmują się również dzisiejsi badacze, jest niewątpliwie łuk Konstantyna. Wzniesiony został w latach 312-315 dla upamiętnienia zwycięstwa nad Maksencjuszem i uczczenia dziesiątej rocznicy objęcia funkcji augusta. Oprócz reliefów wykonanych przez konstantyńskich artystów budowla zawiera dekoracje pochodzące z kilku wcześniejszych pomników. Fryz na krótszych bokach attyki i posągi jeńców pochodzą z czasów Trajana, na fasadach w attyce wmurowano *panneaux* z czasów Marka Aureliusza, a poniżej – tonda z reliefami z okresu panowania Hadriana (il. 1)¹⁷. Twarze tych cesarzy przekuto, nadając im rysy Konstantyna. Warto zwrócić uwagę na różnorodność zastosowanych materiałów, która dodatkowo potęguje efekt „patchworku” wywołany przez zestawienie różniących się stylistycznie reliefów. Posągi jeńców wykute są w fioletowym *pavonazetto* (w starożytności zwanym od miejsca jego wydobycia *marmor phrygium* lub *synnadicum*), a ustawione na bazach z szarzielonego *cipollino* (*marmor carystium*); tło dla reliefów z czasów Hadriana tworzą (zachowane dziś tylko częściowo) porfirowe płyty; kolumny artykułujące fasadę są z żółtego *giallo antico* (*marmor numidicum*)¹⁸.

Wprawdzie „fatte tutte di spoglie” chrześcijańskie bazyliki ufundowane przez Konstantyna nie przetrwały w swoim pierwotnym kształcie do naszych czasów, ale na podstawie nowożytnych opisów i badań archeologicznych można rekonstruować ich wygląd, w tym również zastosowane w nich spolia. Wtórnie wykorzystanymi w tych budowlach elementami były przede wszystkim kolumny. W bazylice na Lateranie posłużono się trzonami z co najmniej dwóch rodzajów kamienia. Nowożytnie teksty opisujące tę budowlę podają rozbieżne informacje na temat kolumn w nawie głównej – wedle niektórych wykonane były z *giallo antico*; w innych opisane są jako granitowe¹⁹. Większość współczesnych autorów uznaje, że był to czerwony granit, bo dwie takie

¹⁷ Niektórzy badacze uważają, że łuk został zbudowany wcześniej i w całości „zawłaszczono” go na pomnik Konstantyna, dokonując tylko zmian w dekoracji. Po raz pierwszy teorię tę wysunął na początku XX w. A. Frothingam (*Who built the Arch of Constantine? Its History from Domitian to Constantine*, part I, „American Journal of Archaeology” 16 (1912) 368-386; part II, „American Journal of Archaeology” 17 (1913) 478-503; part III, „American Journal of Archaeology” 19 (1915) 1-12), datując budowlę na okres Domicjana (81-96), a dyskusja na ten temat odżyła po badaniach archeologicznych prowadzonych w ostatnich dekadach XX w. Argumenty za wcześniejszym datowaniem zabytku (na czas panowania Hadriana, 117-138) – por. A. Melucco Vacaro – A. M. Ferroni, *Chi costruì l'arco di Costantino? Un interrogativo ancora attuale*, „Atti della Pontificia Accademia Romana di Archeologia, Rendiconti” 66 (1993-1994) 1-60; za datą konstantyńską – por. P. Pensabene – C. Panella, *Reimpiego e progettazione architettonica nei monumenti tardo-antichi di Roma*, „Atti della Pontificia Accademia Romana di Archeologia, Rendiconti” 66 (1993-1994) 111-283.

¹⁸ Prawdopodobnie łuk obiegał też fryz z tzw. zielonego porfiru, por. P. Pensabene, *The Arch of Constantine: Marble Samples*, „Classical Marble: Geochemistry, Technology, Trade” 153 (1988) 411-418; Pensabene – Panella, *Reimpiego e progettazione*, s. 191-192.

¹⁹ Np. P. Ugonio (*Historia delle stazioni di Roma che si celebrano la Quadragesima*, Roma 1588) podaje jako materiał *giallo antico*, podczas gdy G. Marangoni (*Delle cose gentilesche e pro-*

kolumny, ustawione w łuku triumfalnym podczas przebudowy w 1491 r., przetrwały w budowlu do dziś; fragment trzonu z czerwonego granitu odnaleziono też w trakcie wykopalisk²⁰. Nie ma natomiast wątpliwości co do materiału zastosowanego w kolumnadach naw bocznych – był to zielony marmur (*verde antico, marmor thessalicum*)²¹. Kolumny zwieńczono pochodzącymi z kilku różnych budowli kapitelami: korynckimi, jońskimi i kompozytowymi²². Wygląd tych kolumnad można wyobrazić sobie patrząc na namalowany w latach 1649-1652 fresk Filippa Gagliardiego w kościele San Martino ai Monti w Rzymie (il. 2), na którym przedstawione zostało wnętrze bazyliki tuż przed barokową przebudową²³. Fresk ukazuje wprawdzie budowlę po średnio-wiecznych przeróbkach, ale jej zasadnicza struktura, w tym system podpór, sięgała czasów konstantyńskich. Warto zwrócić uwagę, że na fresku kolumny w nawie głównej są zarówno żółte, jak i czerwone, być może więc informacje we wspomnianych tekstach nowożytnych nie są wcale sprzeczne i kolumnada składała się z trzonów wykonanych z różnych rodzajów kamienia.

W przypadku bazyliki św. Piotra na Watykanie dużą pomocą w rekonstrukcji wyglądu zastosowanych w niej spoliów jest dokumentacja z czasów renesansowej przebudowy. Na rysunkach Baldassare Peruzziego i Antonia da Sangallo Młodszego dokładnie opisane są konstantyńskie kolumny, z podaniem wymiarów i zastosowanych materiałów²⁴. Z opisów tych wynika jednoznacznie, że kolumny były jeszcze bardziej niż w bazylice laterańskiej urozmaicone. Wykonano je m.in. z zielonkawego *cipollino*, białego i czerwonego granitu, czerwonego *portasanta (marmor chium)* i wielobarwnego (czarnego z domieszką czerwieni, beżu, szarości i bieli) *marmo africano (marmor luculleum)* (il. 3). Przy całej różnorodności materiałów aranżacja nie była pozbawiona ładu. Trzony z tego samego bądź przynajmniej podobnego kolorystycznie materiału ustawiano symetrycznie po obu stronach nawy (choć w nawach

fane, trasportate ad uso e adornamento delle chiese, Roma 1744) – granit. Por. L. Bosman, *The Power of Tradition: Spolia in the Architecture of St. Peter's in the Vatican*, Hilversum 2004, 47.

²⁰ Por. R. Krautheimer – S. Corbett, *Corpus Basilicarum Christianorum Romae*, V, Città del Vaticano 1977, 44.

²¹ Por. tamże, s. 64-65 i 79-80; Pensabene – Panella, *Reimpiego e progettazione*, s. 127-128 i 166-170. Niektóre z tych kolumn nadal zresztą znajdują się w bazylice laterańskiej, ponieważ podczas XVII-wiecznej przebudowy kościoła ustawiono je w niszach z posągami apostołów w filarach w nawie głównej, dając im w ten sposób kolejne „życie po życiu”, zob. Bosman, *The Power of Tradition*, s. 47.

²² Poświadczają to źródła archeologiczne, por. Krautheimer – Corbett, *Corpus Basilicarum*, s. 65; Pensabene – Panella, *Reimpiego e progettazione*, s. 169-170. Prawdopodobnie użyto też różnych baz – wskazują na to bazy kolumn wtórnie użytych podczas przebudowy w 1491 r. w łuku triumfalnym, z których jedna jest w typie attyckim, druga w jońskim, zob. Krautheimer – Corbett, *Corpus Basilicarum*, s. 44.

²³ Por. Lindros Wohl, *Constantine's Use of Spolia*, s. 88, fig. 2.

²⁴ Rysunki przechowywane są w Gabinetto dei Disegni e delle Stampe w Galerii Uffizi we Florencji. Por. Bosman, *The Power of Tradition*, s. 29-46, fig. 6-9.

bocznych nie całkiem konsekwentnie)²⁵. Nie ma pewności co do rodzaju kapiteli, są jednak podstawy, by sądzić, że podobnie jak na Lateranie były one rozmaite²⁶.

Nie da się nic powiedzieć na temat spoliów w innych ufundowanych przez Konstantyna kościołach, które nie przetrwały do naszych czasów i nie ma na ich temat takich danych jak w przypadku bazylik na Lateranie i na Watykanie. Wiadomo natomiast, że od czasów Konstantyna użycie spoliów w kościołach stało się właściwie normą²⁷. Większość przykładów cechuje podobna jak w bazylikach konstantyńskich różnorodność materiałów i porządków architektonicznych, przy czym najcenniejsze marmury i najbardziej ozdobne kapitele umieszczano bliżej absydy²⁸. Do dziś oglądać można spolia w budowlach takich jak: San Clemente („dolna bazylika”, przed 384), Santa Sabina (422-440), San Pietro in Vincoli (432-440), Santa Maria Maggiore (432-440), baptysterium na Lateranie (z czasów przebudowy za papieża Sykstusa III), Santo Stefano Rotondo (lata 60. V w.), pelagiańska bazylika San Lorenzo fuori le Mura (579-590), Sant’Agnese fuori le Mura (625-638), by wymienić tylko kilka z zachowanych przykładów.

Nie sposób w jednym artykule opisać i przeanalizować ich wszystkich, dlatego chciałabym skoncentrować się na zabytkach z czasów Konstantyna. Trzeba jednak zaznaczyć, że spolia nie były konstantyńskim wynalazkiem ani też chrześcijańskim monopolem. Trudno precyzyjnie umiejscowić w czasie początki stosowania spoliów, ale wydaje się, że praktyka ta narodziła się w wieku III²⁹. Już w pierwszej połowie tego stulecia poświadczono jest wtórne użycie wcześniejszych materiałów budowlanych w celach naprawczych, np. podczas „remontów” Koloseum po pożarach w czasach ostatnich Sewerów, Gordiana III (238-244) i Decjusza (249-251)³⁰. Przykład ten stawowi cieka-

²⁵ Por. Deichmann, *Säule und Ordnung*, s. 130; tenże, *Die Spolien*, s. 91-92.; Bosman, *The Power of Tradition*, s. 44.

²⁶ Por. Krautheimer – Corbett, *Corpus Basilicarum*, s. 212.

²⁷ Przegląd wczesnochrześcijańskich i średniowiecznych przykładów zastosowania spoliów w rzymskich kościołach, por. Fabricius Hansen, *The Eloquence of Appropriation*, s. 43-116. Spoliami posługiwano się nie tylko w Rzymie; przykłady wtórnego użycia elementów architektonicznych w innych miastach por. Deichmann, *Die Spolien*, passim.

²⁸ Por. Fabricius Hansen, *The Eloquence of Appropriation*, s. 119-135.

²⁹ Pomijam opisany przez Pliniusza (*Naturalis historia* XXXVI 5, 45) przypadek z czasów republiki, ponieważ jest to precedens jedyny w swoim rodzaju. Pliniusz podaje, że Sulla użył kolumn z ateńskiego Olimpiejonu do odbudowania zniszczonej w pożarze w 83 r. świątyni Jowisza Kapitońskiego. Były to przykład spoliów w dosłownym, starożytnym sensie tego słowa – kolumny mogły być symbolem zwycięstwa odniesionego przez Sullę nad Atenami trzy lata wcześniej. Niektórzy badacze poddają jednak w wątpliwość wiarygodność tego przekazu, por. L. Richardson, *A New Topographical Dictionary of Ancient Rome*, Baltimore 1992, 222-223.

³⁰ Nie biorę tu pod uwagę przypadków, w których wtórnie użyty materiał służył dosłownie do „załatania dziur” i nie był nawet widoczny. Zastosowanie słowa *spolia* należy ograniczyć do elementów użytych zgodnie z ich funkcją, która zresztą była zarówno konstrukcyjna, jak i dekoracyjna.

wy precedens dla późniejszego użycia spoliów w nowo wznoszonych budowlach. Arkady w attyce amfiteatru zostały odbudowane przy użyciu zarówno nowych, jak i pochodzących z I i II w., wykonanych z różnych materiałów trzonów, baz oraz kapiteli korynckich i kompozytowych³¹. Nie wiadomo w jakim nowo wznoszonym zabytku po raz pierwszy zdecydowano się posłużyć wcześniejszymi elementami, niewątpliwie jednak praktyka ta była już na porządku dziennym za czasów tetrarchii³². Jednym z przykładów był Arcus Novus upamiętniający 20-lecie rządów Dioklecjana (284-305), wzniesiony prawdopodobnie w latach 303-304. Budowla ta nie przetrwała do naszych czasów, zachowała się jednak część jej dekoracji³³, na podstawie której można stwierdzić, że spoliami posłużono się tutaj na podobnych zasadach, jak potem w łuku Konstantyna. Do ozdobienia pomnika użyto zarówno reliefów wykonanych współcześnie, jak i wcześniejszych, a twarze ukazanego na tych ostatnich cesarza z dynastii julijsko-klaudyjskiej przekuto, aby obdarzyć je rysami Dioklecjana³⁴. Inną przedkonstantyńską budowlą, w której użyto spoliów, jest ufundowana przez Maksencjusza (306-312) tzw. świątynia Romulusa na Forum Romanum. Spoliami są porfirowe kolumny w jej portyku, zwieńczone kapitelami z okresu Flawiuszów, marmurowy portal z I w. oraz datowane na czasy Sewerów brązowe drzwi³⁵. Również w zaczętej za czasów Maksencjusza (a ukończonej przez Konstantyna) bazylice na Forum Romanum posłużono się fragmentami dekoracji, która pochodziła z wcześniejszej budowli,

³¹ P. Pensabene, *Elementi architettonici in marmo*, w: *Anfiteatro Flavio*, ed. A.M. Reggiani, Roma 1988, 53-89.

³² Być może za najwcześniejszy znany przykład należałoby uznać nieistniejący już tzw. Arco di Portogallo, jednak wśród badaczy nie ma zgodności co do daty jego powstania. Łuk ten wznosił się przy via Flaminia i został rozebrany w XVII w., zachowała się jednak dokumentacja sporządzona podczas rozbiórki przez Carlo Fontanę, a także reliefy z czasów Hadriana wykorzystane w dekoracji łuku. Zdaniem specjalistów twarze cesarza przedstawionego na tych płytach zostały przynajmniej dwukrotnie przekute: pierwszy raz w późnym antyku, drugi w XX w., gdy nadano im z powrotem rysy Hadriana. Niektórzy proponują uznać Arco di Portogallo za dzieło z czasów Waleriana (253-259), inni są zdania, że stanowił część świątyni Sol Invictus wzniesionej przez Aureliana (270-275), są jednak i tacy, którzy uważają, że powstał dopiero V w., por. Kinney, *Spolia. Damnatio and renovatio*, s. 133.

³³ Łuk został zburzony w 1491 r., podczas przebudowy kościoła Santa Maria in via Lata za papieża Innocentego VIII, natomiast dekorujące go reliefy trafiły do kolekcji Medyceuszów. Część z nich znajduje się w Giardino di Boboli we Florencji, pozostałe wmurowane są w fasadę Villi Medici w Rzymie, por. Kinney, *Spolia. Damnatio and renovatio*, s. 130; R. Brilliant, *I pedestalli del giardino di Boboli: spolia in se, spolia in re*, „*Prospettiva*” 31 (1982) 2-17.

³⁴ Atrybucja reliefów pozostaje dyskusyjna. Niektórzy sądzą, że dekorowały Ara Pietatis Augustae, inni natomiast uznają je za fragmenty łuku Klaudiusza, por. Kinney, *Spolia. Damnatio and renovatio*, s. 132.

³⁵ Por. M. Cima, *Decorazione architettonica*, w: *Il „Tempio di Romolo” al Foro Romano*, ed. G. Flaccomio – E. Talamo, Roma 1981, 103-117.

prawdopodobnie z przebudowywanej w tym czasie hadriańskiej świątyni Wenus i Romy³⁶.

Tak więc zwyczaj używania spoliów w nowo wznoszonych budowlach z całkowitą pewnością był już obecny w czasach Dioklecjana i tetrarchii, a możliwe, że nawet wcześniej. Niewątpliwie jednak to właśnie za panowania Konstantina zaczęto stosować je z większym rozmachem (ale też działalność budowlana Konstantina była zakrojona na znacznie szerszą skalę niż jego poprzedników). Nasuwają się słowa Averil Cameron podsumowujące działalność Konstantina:

„był wytworem tetrarchii i, pod niejednym względem, dziedzicem Dioklecjana, wiele bowiem społecznych, administracyjnych i ekonomicznych przemian, które dokonały się za jego rządów, stanowiło logiczne dokończenie diokleciańskich innowacji”³⁷.

Do przemian w wymienionych przez badaczkę sferach można dodać również zjawiska zachodzące w sztuce, w tym zwyczaj stosowania spoliów³⁸.

Co jednak było przyczyną narodzin tej praktyki? Najprostszym, narzucającym się niemal wytłumaczeniem wydają się pobudki czysto pragmatyczne. Wtórne zastosowanie elementów architektonicznych mogło być sposobem na obniżenie kosztów budowy w trudnym okresie odzyskiwania stabilności ekonomicznej po kryzysie spowodowanym m.in. nieustającymi wojnami w III stuleciu³⁹. Można podejrzewać, że niespokojna sytuacja polityczna wpływała również na działalność kamieniolomów i realne możliwości sprowadzania kolorowych marmurów z odległych zakątków Cesarstwa⁴⁰. W wydany przez Dioklecjana w 301 r. edyktie o cenach maksymalnych, na liście najdroższych rodzajów kamienia znajdują się właśnie te, z których najczęściej wykonane są spolia⁴¹. Przypuszcza się, że zastosowana w cenniku Dioklecjana miara oznaczała stopę kwadratową i odnosiła się do cienkich płyt przeznaczonych na okładzinę, a trzony kolumn były już w tym czasie praktycznie bezcenne i nieosiągalne na rynku⁴². W odniesieniu do czasów Konstantina czynnik

³⁶ Por. H. Brandenburg, *The Use of Older Elements in the Architecture of Fourth and Fifth-Century Rome: a Contribution to the Evaluation of Spolia*, w: *Reuse Value*, s. 53-56.

³⁷ A. Cameron, *Późne Cesarstwo Rzymskie*, tłum. M. Kwiecień, Warszawa 2005, 60.

³⁸ Nie ulega natomiast wątpliwości, że panowanie Konstantina Wielkiego stworzyło „nowe ramy dla zmian w sztuce” chrześcijańskiej, por. B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Przełom konstantyński w twórczości artystycznej chrześcijan – pytania, hipotezy, fakty*, w: *Bitwa przy Moście Mulwiskim. Konsekwencje*, red. Z. Kalinowski – D. Próchniak, Poznań 2014, 249-270.

³⁹ Jako podstawową przyczynę stosowania spoliów wymienia czynnik ekonomiczny; Deichmann, *Die Spolien*, passim, np. s. 95.

⁴⁰ Por. Bosman, *The Power of Tradition*, s. 45.

⁴¹ Por. *Edictum Diocletiani de pretiis rerum venalium* 33.

⁴² Por. S. Corcoran – J. De Laine, *The unit measurement of marble in Diocletian's Prices Edict*, „Journal of Roman Archaeology” 7 (1994) 263-273.

ekonomiczny nie wydaje się jednak do końca przekonującym uzasadnieniem. Biorąc pod uwagę ilość i rozmach ufundowanych przez Konstantyna budowli, można sądzić, że dysponował on znacznymi funduszami i mógłby pozwolić sobie na nowe kolumny, zwłaszcza jeśli użycie starych miałooby umniejszać świetność budowli⁴³.

Nie odrzucałabym całkowicie przyczyn praktycznych, szczególnie w przypadku wcześniejszych niż konstantyńskie zabytków (i późniejszych, z czasów, gdy Cesarstwo Zachodnie już nie istniało, a kamieniołomy przestały funkcjonować)⁴⁴. Wydaje mi się jednak, że za użyciem spoliów kryło się coś więcej. Myślę, że bardzo duże znaczenie miała zmieniająca się estetyka, która umożliwiła zerwanie z klasyczną jednorodnością i obowiązującymi od wieków kanonami⁴⁵. Jak stwierdził Beat Brenk, kategorią kluczową dla rozpatrywania późnoantycznej estetyki jest różnorodność (*varietas*)⁴⁶. Nie we wszystkich wzniesionych z pomocą spoliów budowlach występuje ona w jednakowym natężeniu, zdarzają się nawet takie, w których zastosowano jednakowe kolumny i kapitele, są to jednak nieliczne wyjątki⁴⁷. Można się zastanawiać, czy stopień różnorodności nie wynikał z prozaicznych przyczyn dostępności określonej liczby jednakowych trzonów czy kapiteli. Na przykład spośród zabytków konstantyńskich największą różnorodnością spoliów cechowała się bazylika na Watykanie, w której ze względu na jej olbrzymie rozmiary użyto około 100 kolumn. Jednak nawet jeśli przyjmiemy, że ich różnorodność spowodowana była koniecznością, to najwyraźniej musiało zmienić się coś w ówczesnym „guście”, skoro nie były niczym rażącym w tak reprezentacyjnej budowli.

Warto się zastanowić, czy późnoantyczna różnorodność była estetyczną rewolucją, czy raczej zmianą, która tkwiła korzeniami we wcześniejszych praktykach artystycznych. W przypadku spoliów *varietas* przejawia się w kilku aspektach – w połączeniu różnych materiałów, a co za tym idzie kolorów, ale także w pomieszaniu różnych porządków architektonicznych i wprowadzeniu do jednego dzieła fragmentów różniących się stylistycznie. Pierwszy z wymienionych aspektów na pewno nie był w sztuce rzymskiej czymś całkowicie nowym. Od czasów Augusta użycie kolorowych marmurów dla

⁴³ Por. Brenk, *Spolia from Constantine to Charlemagne*, s. 105.

⁴⁴ M. Greenhalg (*Marble Past, Monumental Present: Building With Antiquities in the Mediaeval Mediterranean*, Leiden 2009, 3) uważa, że jako datę schyłku działalności kamieniołomów dla obszarów Zachodniego Cesarstwa należy przyjąć ok. 500 r., dla Wschodniego – ok. 600 roku.

⁴⁵ Już Deichmann (*Säule und Ordnung*, s. 114-130) obok wskazania na przyczyny ekonomiczne zwracał uwagę na kwestię zmieniającej się estetyki.

⁴⁶ Por. Brenk, *Spolia from Constantine to Charlemagne*, s. 105. Zob. Lindros Wohl, *Constantine's Use of Spolia*, s. 98-99; M. Carruthers, *Varietas: a word of many colours*, „Poetica” 40 (2009) 42-43.; też, *The Experience of Beauty in the Middle Ages*, Oxford 2014, 135-164.

⁴⁷ Jednakowych trzonów i kapiteli użyto tylko w dwóch późnoantycznych kościołach – Santa Sabina i San Pietro in Vincoli, por. Fabricius Hansen, *The Eloquence of Appropriation*, s. 115-116.

uświetnienia budowli było wręcz normą⁴⁸. Ich propagandowe znaczenie tak ujęła Dale Kinney:

„Imported marbles bespoke heroic origins in distant, mythical mountains, as well as the present political dominion that brought Rome to the mountains, and the mountains to Rome”⁴⁹.

Wykorzystywano je głównie w okładzinach podłóg i ścian, ale też w detalach architektonicznych. Trzymano się jednak pewnych zasad, zachowując jednorodność w obrębie poszczególnych grup elementów i nie łączono różnych kolorów w jednej kolumnadzie, choć zdarzają się wyjątki, np. w portyku hadriańskiego Panteonu zastosowano osiem kolumn z szarego granitu pochodzącego z Mons Claudianus i osiem z różowego granitu z Assuanu⁵⁰. W porównaniu z kolumnadami w konstantyńskiej bazylice św. Piotra jest to jednak połączenie bardzo dyskretne. Skłonność do eksperymentowania z różnymi materiałami przybrała na sile w III wieku. W *Historia Augusta* zachowała się ciekawa informacja o rodzinnej willi Gordiana III:

„Do dziś istnieje dom Gordianów, który ów Gordian bardzo pięknie ozdobił. [...] galeria ma w czterech rzędach dwieście kolumn [...], z których pięćdziesiąt jest z marmuru karystejskiego [szaro-zielony *cipollino*], pięćdziesiąt z kładiańskiego [szary *granito del Foro*], pięćdziesiąt z synnadejskiego [fioletowy *pavonazetto*], i pięćdziesiąt z numidejskiego [*giallo antico*]”⁵¹.

Być może więc różnokolorowość kolumnad bazyliki watykańskiej wpisywała się w tendencję obecną od początku Cesarstwa i wzrastającą w ciągu III stulecia.

Kolejnym aspektem późnoantycznej *varietas* było zastosowanie rozmaitych typów kapiteli i baz. Podobnie jak w przypadku różnorodności kolorów, tak i pod tym względem nowość polegała nie tyle na połączeniu w jednej budowli różnych porządków architektonicznych, co na ich „pomieszaniu”⁵². Już w architekturze greckiej używano różnych porządków w jednej budowli, ale w sposób bardziej harmonijny i rządzący się klarownymi zasadami. Zazwyczaj umieszczano je w odrębnych przestrzeniach, np. doryckie kolumny

⁴⁸ Np. na Forum Trajana obok kilku odmian białego marmuru zastosowano *pavonazetto*, *cipollino*, *giallo antico*, *granito del Foro* i *marmo africano*. Por. M. Milella, *Usò del marmo colorato nel Foro di Traiano*, w: *I marmi colorati della Roma Imperiale (catalogo mostra)*, ed. L. Ungaro – M. de Nuccio, Venezia 2002, 125-127; też, *La lavorazione del marmo nei frammenti architettonici del Foro di Traiano*, w: *Il restauro dei marmi e dei laterizi nei Fori Imperiali e nei Mercati Traianei*, ed. L. Ungaro – M. Milella, Roma 1994, 18-21.

⁴⁹ Kinney, *Roman Architectural Spolia*, s. 143.

⁵⁰ Por. M. Wilson Jones, *The Pantheon and the phasing of its construction*, w: *The Pantheon in Rome: Contributions to the Conference, Bern, November 9-12, 2006*, ed. G. Grasshoff, Bern 2009, 85.

⁵¹ *Scriptores Historiae Augustae, Gordiani tres* 32, 2 (cyt. za: *Historycy Cesarstwa Rzymskiego*, tłum. H. Szelest, Warszawa 1966, 296). Uzupełnienia w nawiasach kwadratowych – A.G.

⁵² Na rozróżnienie między *varietas* a *mixtura* zwraca również uwagę Carruthers, *The Experience of Beauty*, s. 151-152.

w perystazie, jońskie – wewnątrz budowli. W Partenonie, którego kolumnady zarówno zewnętrzne, jak i dzielące naos były doryckie, w tzw. Sali Dziewic zastosowano porządek joński⁵³. Zdarzało się również, że akcentowano bardziej ozdobnym typem kapiteli ważne miejsce w naosie, jak w przypadku świątyni Apollina w Bassaj. Jej perystaza składa się z kolumn doryckich, wnętrze natomiast podzielone zostało dwoma rzędami podpór w stylu jońskim, przy czym dwa ostatnie kapitele różnią się od pozostałych, zapowiadając już styl koryncki, a pomiędzy nimi, na osi celli została ustawiona luźno stojąca kolumna zwieńczona głowicą koryncką⁵⁴. W hellenistycznych i rzymskich budowlach wielokondygnacyjnych (teatrach, amfiteatrach, bazylikach) zestawiano różne porządki na zasadzie ich spiętrzenia, a więc zachowywano homogeniczność w obrębie poszczególnych przestrzeni. Ciekawym przykładem rozmieszczenia dwóch porządków na jednej płaszczyźnie jest *scenae frons* teatru w Illion, wzniesionego prawdopodobnie w czasach Hadriana. W obu kondygnacjach zastosowano porządek joński w podtrzymujących belkowanie kolumnach, natomiast w górnej kondygnacji użyto ponadto porządku korynckiego w rozmieszczonych pomiędzy jońskimi kolumnami niszach⁵⁵. Można uznać ten przykład za przejaw *varietas*, choć nie jest to jeszcze *mixtura*, z jaką mamy do czynienia w budowlach późnoantycznych. Co więcej, w tych ostatnich wtórnie użyte kapitele pochodziły z różnych budowli i różnych okresów, w związku z czym w ramach jednego typu (np. jońskiego) mogły zachodzić różnice w wielkości, opracowaniu, stylu, jeszcze bardziej potęgując wrażenie różnorodności.

Jest wreszcie pewien aspekt późnoantycznej *varietas*, który przesądza o jej oryginalności w stosunku do wcześniejszych przejawów tej cechy, a zarazem potwierdza rolę tradycji w sztuce tej epoki. Mam tu na myśli zespolenie starego z nowym: elementy pochodzące z wcześniejszych zabytków wkomponowuje się w nowo wznoszoną budowlę. Notabene, tendencję do łączenia starych fragmentów w nową całość można zaobserwować w tej epoce nie tylko w sztuce, ale też w literaturze. To w tym czasie przeżywał rozkwit gatunek literacki zwany „centonem”. Łacińskie słowo „cento” oznaczało dosłownie „płaszcz uszyty z kawałków”, „łataninę”, co dobrze oddaje „patchworkowy” charakter tych utworów, skompilowanych w całości z fragmentów

⁵³ Por. M.L. Bernhardt, *Sztuka grecka V w. p.n.e.*, Warszawa 1981, 369. Innym przykładem są Propyleje, gdzie w fasadach głównego korpusu znajdują się kolumny doryckie, a wewnątrz skrzydła po zachodniej stronie budynku podzielono rzędami kolumn jońskich. Zob. tamże, s. 460.

⁵⁴ Por. tamże, s. 510-512.

⁵⁵ Por. E. Riorden, *A Hadrianic Theater at Ilion (Troy): a Paradigm Shift for Roman Building Practice and Its Aesthetic Aftermath*, w: *Proceedings of the Second International Congress on Construction History*, ed. M. Dunkeld i inni, vol. 3, Exeter 2006, 2635-2651. Autorka odwołuje się do artykułu B. Brenka (*Spolien und ihre Wirkung auf die Ästhetik der Varietas. Zum Problem alternierender Kapitelltypen*, w: *Antike Spolien in der Architektur des Mittelalters*, s. 49-92), który wskazał podobno przykłady takiego łączenia porządków w architekturze hellenistycznej – nie udało mi się dotrzeć do tej publikacji.

wcześniejszych dzieł literackich, najczęściej znanych i łatwo rozpoznawalnych⁵⁶. Posługiwali się nim również autorzy chrześcijańscy, którzy przy pomocy wergiliańskich wersów opisywali historie biblijne (jak Faltonia Proba) bądź walkę cnót z występkami (Prudencjusz)⁵⁷. Opinie historyków i teoretyków literatury o centonie rozpięte są pomiędzy dwoma biegunami, podobnie jak ocena spoliów w historii sztuki. Zdaniem niektórych skłonność późnoantycznych pisarzy do tworzenia kompilacji odzwierciedla upadek twórczych zdolności w tej epoce⁵⁸, są jednak również badacze, którzy próbują spojrzeć na centon życzliwszym okiem, analizując ten gatunek w kategoriach modnego dziś pojęcia „intertekstualności”⁵⁹.

Zjawisko łączenia starego z nowym można interpretować nie tylko na płaszczyźnie formalnej, ale też semantycznej. Wielu badaczy dopatruje się w stosowaniu spoliów świadomego nawiązania do przeszłości w celu przywołania konkretnych znaczeń. Po raz pierwszy zaproponował takie rozumienie wtórnego użycia wcześniejszych reliefów w łuku Konstantyna Hans Peter L’Orange, widząc w nich chęć ukazania cesarza jako spadkobiercy władców ze złotego okresu Imperium – Trajana, Hadriana, Marka Aureliusza, których reliefami posłużono się przy konstrukcji łuku⁶⁰. Hans Peter Laubscher uważa, że podobna „intertekstualność” przejawiała się w Arcus Novus Dioklejjana: za pośrednictwem wtórnego zastosowanych reliefów pochodzących z łuku Klaudiusza, który upamiętniał zwycięstwa tego cesarza w Brytanii, Dioklejjan miał zostać ukazany jako kolejny *restitutor Britanniae*⁶¹. Beat Brenk porównał

⁵⁶ Etymologia słowa „centon” i jego zastosowanie – por. G. Salanitro, *Osidio Geta e la poesia centonaria*, w: ANRW II 34/3, 2319-2325.

⁵⁷ Na ich temat por. np. S. McGill, *Virgil, Christianity, and the Cento Probae*, w: *Texts and culture in Late Antiquity: inheritance, authority, and change*, ed. J.H.D. Scourfield – A. Chahoud, Swansea 2007, 173-194; M.A. Malamud, *Poetics of Transformation: Prudentius and classical mythology*, Oxford 1989.

⁵⁸ Już Gibbon (*Zmierzch i upadek*, t. 1, s. 55) pisał, że „chmara krytyków, kompilatorów i komentatorów zaciemniła oblicze nauki, a w ślad za schyłkiem talentu wkrótce przyszło i zepsucie smaku”. Na temat negatywnej oceny centonu w historii badań nad literaturą, por. S. McGill, *Virgil Recompoused: The Mythological and Secular Centos in Antiquity*, Oxford 2005, xvii. Np. J.D. Berger i J. Billen (*Dictionnaire des auteurs grecs et latins de l’Antiquité et du Moyen Âge*, Turnhout 1991, 90) w odniesieniu do Auzoniusza piszą o „la fin de la poésie profane latine” i „dilettantisme et jeux formels”.

⁵⁹ Termin ten robi zawrotną karierę od czasu publikacji J. Kristevej, *Bakhtine. Le mot, le dialogue et le roman*, „Critique” 23 (1967) 438-465; por. M. Juvan, *History and Poetics of Intertextuality*, West Lafayette 2008, 11 nn. Na temat centonu w kategoriach intertekstualności, zob. M. Okáčová, *Centones: Recycled Art or the Embodiment of Absolute Intertextuality?*, w: *Laetae segetes iterum*, ed. I. Radová, Brno 2008, 225-236. Wśród publikacji, które próbują „zrehabilitować” centon, wymienić można również A. Peltari, *The Space That Remains: Reading Latin Poetry in Late Antiquity*, London 2014.

⁶⁰ Por. H.P. L’Orange – A. von Gerkan, *Der spätantike Bildschmuck des Konstantinsbogens*, Berlin 1939, 191.

⁶¹ Por. H.P. Laubscher, *Arcus Novus und Arcus Claudii, zwei Triumphbögen an der Via Lata in Rom*, Göttingen 1976, 65-108. Zob. D.E.E. Kleiner, *Roman Sculpture*, New Haven – Connecticut –

tak rozumiane stosowanie spoliów do kanibalizmu, którego podstawową przyczyną jest „chęć przyswojenia sobie siły zabitego wroga”⁶².

Zdaniem szwedzkiej badaczki Marii Fabricius Hansen również w bazylikach chrześcijańskich wtórnie użyte kolumny, kapitele etc. są świadectwem „inkorporacji” przeszłości i użycia jej dla własnych celów. Autorka sądzi, że spolia można interpretować w kontekście wypowiedzi wczesnochrześcijańskich pisarzy na temat antycznego dziedzictwa⁶³. Co prawda niektórzy, jak Tertulian, radykalnie odrzucali wszystko, co pochodziło z pogańskiej przeszłości, wielu jednak zalecało umiejętne korzystanie z antycznego dorobku. Można tu przywołać św. Augustyna i jego alegoryczną interpretację wyjścia narodu wybranego z Egiptu:

„naród izraelski opuszczając Egipt potajemnie zabrał te bogactwa [ozdoby ze złota i srebra, a także szaty] z zamiarem uczynienia z nich lepszego pożytku. [...] Podobnie przedstawia się sprawa z naukami pogańskimi. Oczywiście zawierają one kłamliwe i zabobonne fikcje [...]. Zawierają one wszakże również sztuki wyzwolone, dość dobrze przystosowane ku pożytkowi prawdy”⁶⁴.

Znawcy literatury patrystycznej zapewne przytoczyliby w tym miejscu wiele innych podobnie brzmiących wypowiedzi. Według Fabricius Hansen stosowanie spoliów w bazylikach chrześcijańskich odzwierciedlało takie właśnie wybiórcze korzystanie z antycznego dziedzictwa i „czynienie z niego lepszego użytku”⁶⁵, a nawet mogło być wyrazem triumfu chrześcijaństwa⁶⁶. Podobnych pobudek dopatrują się zresztą niektórzy badacze w popularności centonu w literaturze chrześcijańskiej. Martha A. Malamud tak pisze o *Psychomachii* Prudencjusza:

„Here, the repeated Vergilian borrowings was not an uncreative, meaningless imitation (an accusation often made in modern literary analyses) but rather a way of fighting for the Christian cause by assimilating and transforming the power of the pagan enemy”⁶⁷.

London 1992, 413. Jak już wspomniałam, ta atrybucja wtórnie użytych w Arcus Novus reliefów jest dyskusyjna, por. nota. 32.

⁶² Por. Brenk, *Spolia from Constantine to Charlemagne*, s. 103: „When someone removes the hide of a building or tears out its innards, he resembles a cannibal. A cannibal does not devour his enemies mainly because he wants to nourish himself but because he hopes that in so doing he will acquire his destroyed enemy’s strength. Therefore, he eats human flesh not so much because he is hungry or because he prefers human flesh to a sirloin steak but rather for ideological reasons. Consequently, ideology plays a far greater role with cannibals than aesthetics”.

⁶³ Por. Fabricius Hansen, *The Eloquence of Appropriation*, s. 188-195.

⁶⁴ Augustinus, *De doctrina christiana* II 40, 60, wyd. i tłum. J. Sulowski: *Święty Augustyn, De doctrina christiana. O nauce chrześcijańskiej. Tekst łacińsko-polski*, Warszawa 1989, 112-113.

⁶⁵ Por. Fabricius Hansen, *The Eloquence of Appropriation*, s. 195.

⁶⁶ Por. tamże, s. 225-242.

⁶⁷ Malamud, *Poetics of Transformation*, s. 37.

Nie należy jednak zapominać, że centony pisali nie tylko chrześcijańscy autorzy, a równoległe z rozpowszechnieniem spoliów w bazylikach chrześcijańskich, stosowano je również w pogańskich budowlach (choć wznoszono ich już w tych czasach znacznie mniej)⁶⁸. W odniesieniu do czasów Konstantyna nieco na wyrost skrojona wydaje się próba szukania w spoliach chrześcijańskich treści, a zwłaszcza traktowania ich jako wyrazu triumfu nad pogaństwem.

Można odnieść wrażenie, że fala publikacji dopatrujących się w spoliach „intertekstualności” nieprzypadkowo wezbrała w ostatnich dekadach XX w., gdy doświadczenia sztuki postmodernistycznej przyzwyczyły nas do gier z widzami posługujących się „cytatami” i „zawłaszczeniami”⁶⁹. Czy jednak ludzie późnego antyku posługiwali się takimi zabiegami? Paolo Liverani, krytykując poglądy L’Orange’a dotyczące łuku Konstantyna, stwierdza, że datowanie poszczególnych wtórnie użytych w tym zabytku reliefów opiera się przede wszystkim na analizach stylistycznych, natomiast przeciętny człowiek z czasów Konstantyna Wielkiego najprawdopodobniej nie był w stanie na podstawie stylu rozpoznać w przekutych reliefach np. dzieł z czasów Marka Aureliusza. W związku z tym zaproponowana przez L’Orange’a wymowa łuku jako propagandy ukazującej Konstantyna jako „drugiego Marka Aureliusza”, „drugiego Trajana” etc., raczej nie byłaby dla ówczesnego widza czytelna⁷⁰. Co więcej, przekuwanie portretów w tradycji starożytnej jednoznacznie wiązało się z *damnatio memoriae*, w związku z czym jeśli nawet ktoś rozpoznałby, że jest to relief z czasów Marka Aureliusza, to jego reakcją byłoby zdziwienie, dlaczego skazuje się dobrego cesarza na wymazanie z pamięci⁷¹.

Bezpieczniejsza niż przypisywanie spoliom konkretnych znaczeń wydaje mi się interpretacja na bardziej ogólnej płaszczyźnie – spotkania przeszłości z teraźniejszością. Z całkowitą pewnością można stwierdzić, że spolia są innowacją związaną z przeobrażeniami zachodzącymi w różnych sferach w epoce późnego antyku, ale jednocześnie zakorzenioną w tradycji. Nie byłaby ona zapewne możliwa, gdyby nie wcześniejsze praktyki artystyczne, takie jak łączenie różnokolorowych marmurów, a także wrodzony sztuce rzymskiej eklektyzm. Niezależnie od tego, jakie pobudki miały największe znaczenie dla narodzin i rozpowszechnienia się wtórnego stosowania elementów architektonicznych – praktyczne, estetyczne czy może jednak ideowe, spolia są niewątpliwie świadectwem kontynuacji tradycji w zmieniających się

⁶⁸ Np. w świątyni Saturna (ok. 360-380), por. Pensabene, *Tempio di Saturno: Architettura e decorazione*, Roma 1984, 59; i w Porticus Deorum Consentium ufundowanym na Forum Romanum przez prefekta Pretekstata w 367 r., por. Richardson, *New Topographical Dictionary*, s. 313.

⁶⁹ Por. A. Głowa, *Spolia – późnoantyczna „appropriation art” i jej postmodernistyczne interpretacje*, w: *Cytat – powtórzenie – zawłaszczenie*, red. A. Skrąbek, Lublin 2014, 9-19.

⁷⁰ Por. P. Liverani, *Reimpiego senza ideologia. La lettura antica degli spolia, dall’Arco di Costantino all’età di Teodorico*, „Römische Mitteilungen” 111 (2004) 383-434; tenże, *Reading spolia in Late Antiquity and contemporary perception*, w: *Reuse Value*, s. 33-51.

⁷¹ Por. Liverani, *Reading spolia*, s. 34. Zob. Kinney, *Spolia. Damnatio and renovatio*, s. 142-146.

okolicznościach. Za sprawą Konstantyna natomiast spolia, razem z zawierającym się w nich napięciem między przeszłością a terażniejszością, wkroczyły do sztuki chrześcijańskiej.

SPOLIA IN CONSTANTINE'S ARCHITECTURE.
DECLINE, INNOVATION OR CONTINUITY OF TRADITION?

(Summary)

“Spolia” is a term applied to earlier architectural elements re-used in new buildings. This practice was born in 3rd century and became very common in the times of Constantine. For a long time spolia were perceived as a sign of decline in late antique art. Nowadays interpretations of spolia alternate between the “pragmatic”, the “aesthetic” and the “ideological”. The aim of this article is to investigate these theories in context of changing tradition in ancient art, and try to see spolia as the reflection of the tension between “Past” and “Present” in the times of transformation of the Roman world.

Key words: spolia, Constantine's architecture, the aesthetics of *varietas*.

Słowa kluczowe: spolia, budowle konstantyńskie, estetyka *varietas*.

BIBLIOGRAFIA

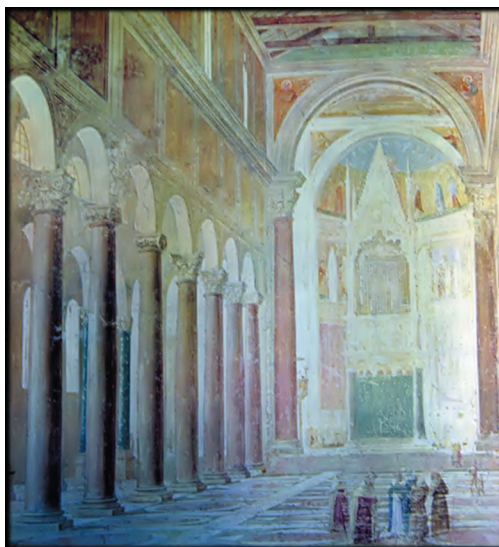
- ALCHERMES J., *Spolia in Roman Cities of the Late Empire: Legislative Rationales and Architectural Reuse*, DOP 48 (1994) 167-178.
- BOSMAN L., *Spolia in the fourth-century basilica*, w: *Old Saint Peter's, Rome*, ed. R. Mckitterick – J. Osborne, Cambridge 2013, 68-80.
- BOSMAN L., *The Power of Tradition: Spolia in the Architecture of St. Peter's in the Vatican*, Hilversum 2004.
- BRENK B., *Spolia from Constantine to Charlemagne: Aesthetics versus Ideology*, DOP 41 (1987) 103-109.
- BRANDENBURG H., *The Use of Older Elements in the Architecture of Fourth and Fifth-Century Rome: a Contribution to the Evaluation of Spolia*, w: *Reuse Value: Spolia and Appropriation from Constantine to Sherrie Levine*, ed. D. Kinney – R. Brilliant, Farnham 2011, 53-73.
- CARRUTHERS M., *The Experience of Beauty in the Middle Ages*, Oxford 2014.
- DEICHMANN F.W., *Die Spolien in der spätantike Architektur*, München 1975.
- DEICHMANN F.W., *Säule und Ordnung in der frühchristlichen Architektur*, „Römische Mitteilungen” 55 (1940) 114-130.
- ELSNER J., *From the Culture of Spolia to the Cult of Relics: The Arch of Constantine and the Genesis of Late Antique Forms*, „Papers of the British School at Rome” 68 (2000) 149-184.

- FABRICIUS HANSEN M., *The eloquence of appropriation: prolegomena to an understanding of spolia in Early Christian Rome*, Rome 2003.
- GIBBON E., *Zmierzch i upadek Cesarstwa Rzymskiego*, t. 1, tłum. S. Kryński, Warszawa 1975.
- GREENHALG M., *Marble Past, Monumental Present: Building with Antiquities in the Mediaeval Mediterranean*, Leiden 2009.
- HASKELL F., *Gibbon and the History of Art*, „Daedalus” 105 (1976) 217-229.
- KINNEY D., *Spolia. Damnatio and renovatio memoriae*, „Memoirs of the American Academy in Rome” 42 (1997) 117-148.
- KINNEY D., *Roman Architectural Spolia*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 145 (2001) 138-161.
- KINNEY D., *The concept of Spolia*, w: *A Companion to Medieval Art: Romanesque and Gothic in Northern Europe*, ed. C. Rudolph, Oxford 2006, 233-252.
- KRAUTHEIMER R. – CORBETT S., *Corpus Basilicarum Christianorum Romae*, V, Città del Vaticano 1977.
- LACHENAL L. de, *Spolia: uso e reimpiego dell'antico dal III al XIV secolo*, Milano 1995.
- LIVERANI P., *Reimpiego senza ideologia: la lettura antica degli spolia dall'arco di Costantino all'età carolingia*, „Römische Mitteilungen” 111 (2004) 383-434.
- LIVERANI P., *Reading spolia in Late Antiquity and contemporary perception*, w: *Reuse Value: Spolia and Appropriation in Art and Architecture from Constantine to Sherrie Levine*, ed. R. Brilliant – D. Kinney, Farnham 2011, 33-51.
- MARANO Y.A., *Spoliazione di edifici e reimpiego di materiali da costruzione in età romana: le fonti giuridiche*, w: *Memorie dal passato di Iulia Concordia. Un percorso attraverso le forme del riuso e del reimpiego dell'antico*, ed. E. Pettenò – F. Rinaldi, Rubano – Padua 2011, 141-174.
- MARANO Y.A., *Fonti giuridiche di età romana (I secolo a.C. - VI secolo d.C.) per lo studio del reimpiego*, w: *Riuso di monumenti e reimpiego di materiali antichi in età postclassica: il caso della Venetia*, ed. G. Cuscito, Trieste 2012, 63-84.
- PENSABENE P. – PANELLA C., *Reimpiego e progettazione architettonica nei monumenti tardo-antichi di Roma*, „Atti della Pontificia Accademia Romana di Archeologia, Rendiconti” 66 (1993-1994) 111-283.
- RICHARDSON L., *A New Topographical Dictionary of Ancient Rome*, Baltimore 1992.
- Teoretycy, pisarze i artyści o sztuce 1500-1600*, red. J. Białostocki, Warszawa 1985.
- WOHL B., *Constantine's Use of Spolia*, w: *Late Antiquity: Art in Context*, ed. J. Fleischer – N. Hannestad, Copenhagen 2001 = „Acta Hyperborea” 8 (2001) 85-115.

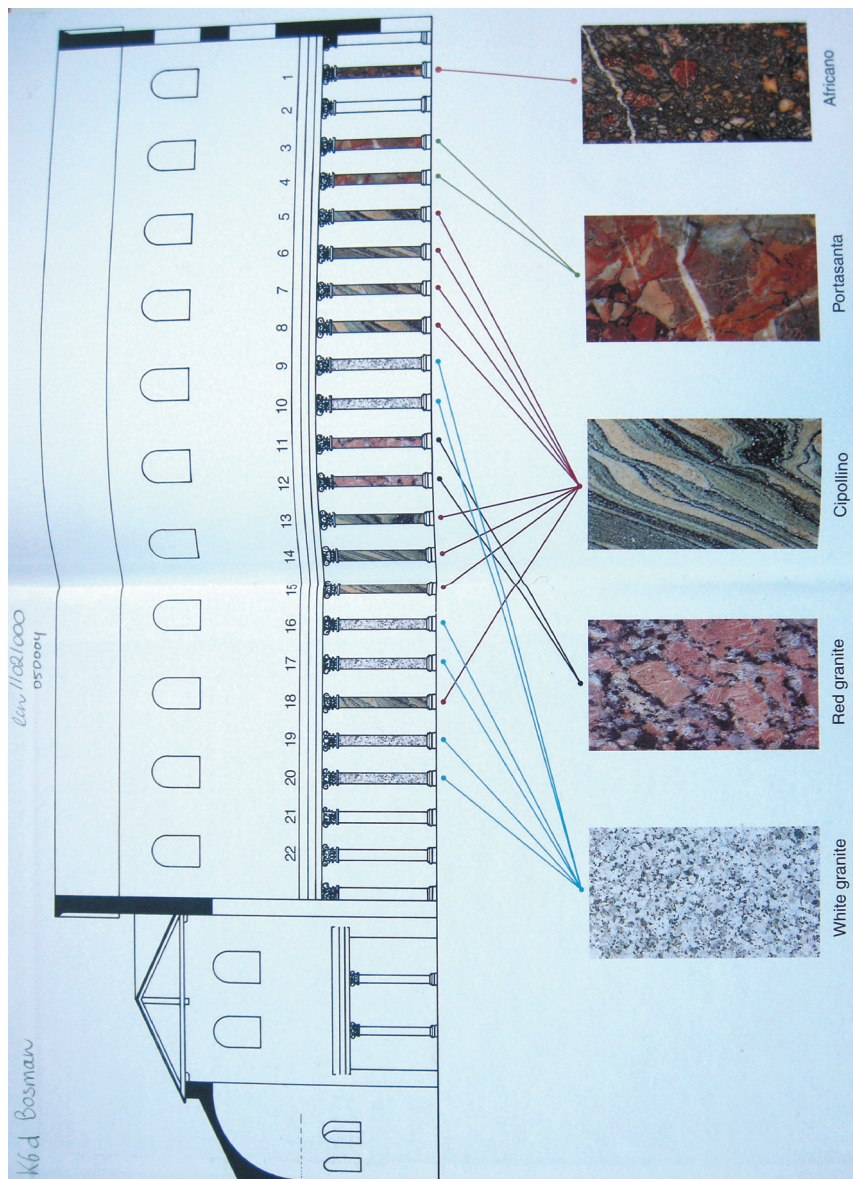
ANEKS



Il. 1. Użycie spoliów w Łuku Konstantyna: kolor czerwony – elementy z czasów Trajana, niebieski – Hadriana, żółty – Marka Aureliusza, zielony – Konstantyna (za: <http://www.rome101.com/Topics/ArchConstantine/Spolia/pages/SFaceSpolia.htm>, dostęp 06.09.2015).



Il. 2. Filippo Gagliardi, fresk w kościele San Martino ai Monti przedstawiający wnętrze bazyliki św. Jana na Lateranie, 1649-1652 (za: B. Wohl, *Constantine's Use of Spolia*, w: *Late Antiquity: Art in Context*, ed. J. Fleischer – N. Hannestad, Copenhagen 2001, fig. 2).



Il. 3. Rekonstrukcja rozmieszczenia kolumn w bazylice św. Piotra na Watykanie (za: L. Bosman, *The Power of Tradition: Spolia in the Architecture of St. Peter's in the Vatican*, Hilversum 2004, fig. 10).

